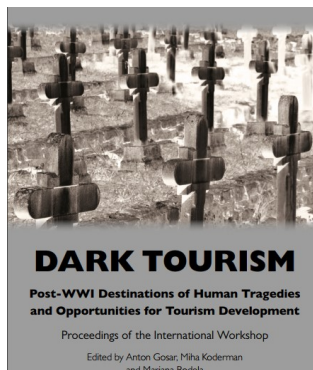


Recenzja

Andrzej Kowalczyk

Dark Tourism. Post-WWI Destinations of Human Tragedies and Opportunities for Tourism Development – Proceedings of the International Workshop



Tytuł: Dark Tourism. Post-WWI Destinations of Human Tragedies and Opportunities for Tourism Development – Proceedings of the International Workshop

Redaktorzy: Anton Gosar, Miha Koderman and Mariana Rodela

Wydawca: University of Primorska Press, Koper

Liczba stron: 170

Rok wydania: 2015

UWAGA: książka jest w wersji drukowanej oraz cyfrowej – m.in. pod adresem:

<http://www.hippocampus.si/ISBN/978-961-6963-28-2.pdf>.

Jak wskazuje tytuł recenzowanej książki, zawiera ona materiały z międzynarodowej konferencji „Dark tourism: Post – WWI Destinations of Human Tragedies and Relevant Tourism Development Opportunities”, jaka miała miejsce w Słowenii w dniach 2-4 października 2014 roku w mieście Koper nad Morzem Adriatyckim. Chociaż nie jest to zasygnalizowane w tytule, wspomniana konferencja została zorganizowana w nawiązaniu do wydarzeń z lat I wojny światowej, jakie miały miejsce na pograniczu ówczesnych Austro-Węgier i Włoch. Obecnie tereny te leżą w znacznej mierze w granicach Słowenii.

W tym miejscu nasuwa się refleksja, że chociaż kwestia działań wojennych z lat 1915-1918 na froncie włoskim nie budziła i nie budzi – co jest po części zrozumiałe – w polskiej literaturze przedmiotu zainteresowania takiego, jak walki toczące na ziemiach obecnej Polski, czy na wschodnich kresach II Rzeczypospolitej, to jednak w bojach nad rzeką Socza (w języku słoweńskim Soča, w językach włoskim i niemieckim Isonzo) uczestniczyły tysiące Polaków. Większość z nich służyła w pułkach formowanych w Przemyślu, Sanoku, Nowym Sączu, Tarnowie, Wadowicach i Cieszynie, w tym w 32. Pułku Piechoty Krajowej (Nowy Sącz). Wsławił się on toczonymi w maju 1917 podczas tak zwanej 10. bitwy nad Soczą bojami w rejonie Vodice – Sveta Gora. Należy nadmienić, że niektórzy z Polaków walczących nad Soczą zajmowali w armii austro-węgierskiej wysokie stanowiska dowódcze. Tak było na przykład z Franciszkiem Latinikiem, który już w niepodległej Polsce w 1919 roku dowodził wojskiem polskim na Śląsku Cieszyńskim, a w sierpniu 1920 roku broniącą Warszawy przez wojskami radzieckimi I. Armią. WP

To co wyżej napisano skłania do wyrażenia zadumy, że kwestia walk na froncie włoskim podczas I wojny światowej nie znalazła jeszcze w Polsce większego odzwierciedlenia w ofertach biur turystycznych, czy w przewodnikach turystycznych. Może to dziwić, gdyż na przykład w sąsiednich Czechach już w 2008 roku ukazał się przewodnik „Sočska fronta 1915-1917. Průvodce po místech bojů vojáků z českých zemí (Julské Alpy – Banjšice – Kras – Přímoří)” (autorzy: Josef Fučík, Marek Pavlík, wydawnictwo Elka Press, Praha). Poza ogólnym omówieniem wydarzeń z okresu walk w dolinie Soczy oraz przybliżeniem udziału w nich żołnierzy z Czech, dokładnie opisano w nim 22 trasy turystyczne, dołączając do każdego opisu szczegółowe mapki oraz zdjęcia z lat I wojny światowej oraz barwne zdjęcia przedstawiającej miejsca walk dzisiaj.

Kończąc ten przydługi wstęp autor tych słów może jedynie wyrazić nadzieję, że poniższa recenzja sprawi, że w naszym kraju – w związku z dającym się zaobserwować wzrostem zainteresowania I wojną światową – pojawią się publikacje adresowane do osób uprawiających turystykę historyczno-wojskową, a biura podróży zaczną zastanawiać się nad rozszerzeniem oferty dla turystów udających się do Słowenii i Włoch (czy niedalekiej Chorwacji), o wątki dotyczące wydarzeń z frontu włoskiego w latach 1915-1918.

Pierwsza część recenzowanej monografii nosi tytuł „Scientific Papers” i składa się z 9 rozdziałów. Czymś w rodzaju wprowadzenia do tematu określanego terminem *dark tourism* (czy tanatoturystyką) jest rozdział „The Concept of Dark Tourism”, którego autorem jest Anton Gosar, jeden z czołowych geografów słoweńskich, jacy zajmują się turystyką (drugim obszarem jego zainteresowań jest geografia polityczna). W pierwszych zdaniach swojego tekstu A. Gosar przypomina, że już w 1815 roku bitwie pod Waterloo przyglądali się „turyści”, którzy specjalnie przybyli w to miejsce, aby być świadkiem mających się rozegrać wydarzeń. Zwraca on również uwagę na fakt, iż w programach wycieczek do Indii jest zwiedzanie grobowca Tadž Mahal w Agrze, turyści przybywający do Rzymu oglądają Koloseum, a dla wielu odwiedzających Nowy Jork ważnym przeżyciem jest zobaczenie Ground Zero Monument. Według autora wspólną cechą tych miejsc jest kierowanie się turystów motywacjami mieszczącymi się pod nazwą *dark tourism*. W końcowym fragmencie rozdziału A. Gosar zwraca uwagę nie tylko na zjawisko polegające na włączaniu *dark tourism* do oferty adresowanej do tzw. turysty masowego, ale także na pojawianie się biur turystycznych organizujących wyjazdy na wschodnią Ukrainę, do Jemenu i Syrii, czyli do rejonów, gdzie toczą się walki.

Kolejny rozdział nosi tytuł „The Western Front: War Heritage, Contested Interpretations and Dark Tourism”, a jego autorem jest Stephen Miles z University of Glasgow, który w środowisku badaczy zajmujących się tanatoturystyką jest dobrze znany i który zajmuje się głównie odwiedzaniem przez turystów pól bitewnych z okresu I wojny światowej na froncie zachodnim. W swoim tekście S. Miles przypomina, że już w 1919 roku miejsca walk toczonych w latach 1914-1918 we Francji i Belgii odwiedziło w grupach zorganizowanych 60 000 osób. W dalszej części rozważań autor poddaje analizie program jednej z wycieczek po polach bitewnych z I wojny światowej w kontekście rozważań nad pojęciami *commemorative landscape* i *commemorative practice*. W końcowej części rozdziału S. Miles zwraca uwagę, że w jego opinii *dark tourism* nie sprowadza się jedynie do fascynacji turystów zjawiskiem śmierci, ale wynika z ich zainteresowań historią i kulturą. Wyraża on również pogląd, że chyba określeniem bliższym złożoności opisywanego przez niego zjawiska jest *thanatotourism* (a nie *dark tourism*), gdyż ma ono neutralny wydźwięk.

Interesujący jest trzeci rozdział, którego tytuł brzmi „Marketing for Dark Tourism Purposes: The Case of WWI Remnants, Battlefields, and Memories on the Isonzo-Soča Front”. Został on napisany przez badaczy z Włoch i Słowenii, a jego autorami są Chiara Beccalli, Igor Jelen i Moreno Zago. Przedmiotem ich analizy jest oferta muzeów poświęconych wydarzeniom I wojny światowej w miastach Gorizia (Włochy) i Kobarid (Słowenia), a także ustosunkowanie się do opinii osób, które odwiedziły te muzea i z którymi przeprowadzono wywiady. Wspomniane badania zostały przeprowadzone w ramach międzynarodowego projektu dotyczącego rozwoju *slow tourism*. Jednak zdaniem piszącego te słowa, chociaż w końcowej części rozdziału jego autorzy zajmują się ideą *slowness*, ich wywody dotyczące jej zastosowania do przybliżania turystom przebiegu wydarzeń podczas I wojny światowej na froncie włoskim nie wydają się być przekonujące.

Inny charakter ma kolejny rozdział, którego autorami są Matjaž Klemenčič i Miha Koderman. Nosi on tytuł „The Isonzo/Soča Front and Its Potentials for Development of Tourism”. Zasadniczą część rozdziału stanowi opis miejsc mogących zainteresować turystów odwiedzających pogranicze słoweńsko-włoskie, w tym wspomnianego muzeum w Kobarid, cmentarzy wojskowych w Tolmin, Gorjansko (Słowenia) i w Redipuglia (Włochy).

Autorami następnego rozdziału („Remnants of WWI – Dark Tourist-Sustainable Events and Programs Potentials”) są Tadeja Jere Jakulin i Aleksandra Golob. Przedstawiają oni wyniki badań polegających na przeprowadzeniu wywiadów w miejscowości Komen z 34 osobami zajmującymi się usługami turystycznymi. Respondentów pytano przede wszystkim o ich opinię na temat atrakcji turystycznych zlokalizowanych w regionie Kras, który był jednym z głównych pól bitewnych na froncie włoskim w latach 1915-1917. Uzyskane odpowiedzi zostały przez autorów poddane analizie z uwzględnieniem koncepcji turystyki zrównoważonej, gdyż w ich opinii odwiedzanie przez turystów miejsc wydarzeń z okresu I wojny światowej można traktować jako ważny czynnik rozwoju lokalnego. W tym miejscu należy nadmienić, że rozdział ten powstał w wyniku badań terenowych prowadzonych przez studentów ze Słowenii i z Chorwacji i w ramach programu Erasmus.

Dla czytelnika z Polski szczególnie interesujący powinien być rozdział szósty, którego autorem jest Stefan Bielański, a który nosi tytuł „From Galicia to the Alps – Polish Memory of »the Italian Front« of WWI”. Autor, który jest politologiem i pracownikiem Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, podkreśla, że w jednostkach armii austro-węgierskiej walczących na froncie włoskim służyło wielu Polaków, wśród nich pisarz Stanisław Vincenz oraz późniejszy generał Wojska Polskiego, Stanisław Maczek

Następny rozdział nie dotyczy wydarzeń związanych z I wojną światową, ale okresu późniejszego. Nosi on tytuł „The Rupnik Defence Line as a Tourist Destination”, a jego autorem jest Dušan Nečak. Na wstępie omówił on swoje osobiste doświadczenia związane z odwiedzeniem dawnych umocnień w zachodniej części Słowenii, a następnie genezę fortyfikacji wzniesionych w latach 1937-1941 wzdłuż granicy ówczesnego Królestwa Jugosławii z Włochami, która została nazwana „linią Rupnika” (*Rupnikova linija*). Jej nazwa związana jest z ówczesnym generałem armii jugosłowiańskiej (w czasie I wojny światowej oficerem austro-węgierskim) – inicjatorem budowy linii obronnej wzdłuż granicy z Włochami – który w czasie II wojny światowej kolaborował z okupantami włoskimi i z tego powodu w 1946 roku został rozstrzelany (w tekście nie ma wzmianki o życiorysie generała Leona Rupnika). W dalszej części tekstu autor omawia niektóre budowle będące pozostałością po „linii Rupnika”, jednak nie opisuje ich szerzej w kontekście możliwości ich wykorzystania w celach turystycznych.

Przedostatni rozdział w tej części monografii został zatytułowany „The First World War and the Use of Memory in the Landscape of the Isonzo/Soča Front”, a jego autorem jest Sergio Zilli. W rozdziale tym przewijają się głównie wątki historyczno-wojskowe, bez szerszego odniesienia do tematyki mieszczącej się pod nazwą *dark tourism*. Z uznaniem należy jednak odnotować fakt, że tak jak to zaznaczono w tytule, S. Zilli rozpatruje opisywane obiekty i miejsca w nawiązaniu do miejscowego krajobrazu. Szkoda jedynie, że bez ich ukazania na mapie.

Pierwszą część książki zamyka rozdział „Dark Tourism and Memory Tourism: From *Schadenfreude* to »Global Citizenship«”. Jego autorką jest włoska badaczka Elena dell’Agnese. Rozdział ten w sposób zasadniczy różni się od wcześniejszych, gdyż nie jest poświęcony wydarzeniom z lat I wojny światowej, ale dotyczy obserwacji poczynionych przez autorkę podczas pobytów w Krakowie, Auschwitz II-Birkenau i Nowym Jorku, które zostały następnie poddane konfrontacji z innymi miejscami odwiedzanymi przez turystów w związku z tragicznymi wydarzeniami, jakie w nich miały miejsce. Interesującym fragmentem rozdziału są bez wątpienia rozważania autorki na temat zakresu określeń *dark tourism* i *memory tourism*. Zdaniem E. dell’Agnese jednym z elementów różniących te dwie kategorie jest tzw. *Schadenfreude*, czyli czerpanie satysfakcji z cudzego nieszczęścia, które według niej leży u podstaw *dark tourism*.

Druga część recenzowanej publikacji została nazwana „Professional Paper” i składa się tylko z jednego rozdziału. Został on zatytułowany „WWI and the Possibilities for Developing Historical Tourism – The Case of the Walk of Peace from the Alps to the Adriatic” i jego autorami są Zdravko Likar i Maša Klavora. Dotyczy on inicjatywy leżącej u podstaw upamiętnienia wydarzeń na froncie włoskim w latach I wojny światowej, która początkowo obejmowała zorganizowanie w ramach organizacji turystycznej *Turistično društvo* muzeum nazwanego *Kobariški muzej*, a następnie wyznaczenia szlaku turystycznego *Pot miru* (nazwa w języku angielskim *Walk of Peace*), który został otwarty w 2000 roku. W artykule można znaleźć zarówno informacje dotyczące historii powstania muzeum i trasy turystycznej, jak i informacje o przebiegu szlaku, a także działalności organizacji społecznych i instytucji publicznych, które powstały w celu upamiętnienia wydarzeń z lat 1915-1918.

Na trzecią, ostatnią, część publikacji „Dark Tourism. Post-WWI Destinations of Human Tragedies and Opportunities for Tourism Development – Proceedings of the International Workshop”, składają się wnioski wynikające z konferencji („Conclusions of the International Workshop”), coś w rodzaju przewodnika zatytułowanego „First World War and the War’s Aftermath – Excursion Guide” (jego autorem jest A. Gosar), wykaz instytucji związanej z przygotowaniem konferencji oraz streszczenie wszystkich tekstów w języku słoweńskim. Oczywiście najważniejszym fragmentem tej części książki jest przewodnik, w którym krótko omówiono przyczyny wybuchu I wojny światowej, przebieg działań wojennych na froncie włoskim, a także miejsca, obiekty, wydarzenia i postacie związane z walkami toczonymi przez armie włoską i austro-węgierską w latach 1915-1918. Oczywiście szczególnie wiele uwagi A. Gosar poświęcił wydarzeniom z lat 1915-1917, kiedy to właśnie w dolinie rzeki Isonzo toczyły się najcięższe boje zakończone klęską wojsk włoskich pod Caporetto (obecnie Kobrid) jesienią 1917 roku.

Recenzowaną publikację kończy spis literatury oraz indeks nazwisk.

Mimo że publikacja „Dark Tourism. Post-WWI Destinations of Human Tragedies and Opportunities for Tourism Development – Proceedings of the International Workshop” powstała jako pokłosie konferencji naukowej, udział w niej nie tylko badacze, ale i osób reprezentujących instytucje zajmujące się promocją turystyki i usługami turystycznymi, sprawia, że może ona zainteresować liczne grono odbiorców. Dużym walorem książki są liczne zdjęcia, natomiast za mankament należy uznać bardzo mizerne wyposażenie jej w mapy (jedna dotyczy zresztą frontu zachodniego I wojny światowej, a druga przedstawia w ogólnym zarysie wydarzenia na froncie włoskim). Może to dziwić, ale w książce nie ma nawet mapy ukazującej przebieg trasy turystycznej *Pot miru* (*Walk of Peace*) oraz miejsc i obiektów opisywanych w poszczególnych rozdziałach dotyczących doliny Soczy.

Tym niemniej zdaniem piszącego te słowa książkę „Dark Tourism. Post-WWI Destinations of Human Tragedies and Opportunities for Tourism Development – Proceedings of the International Workshop” można polecić zarówno badaczom zajmującym się turystyką historyczno-militarną (choćby ze względu na bardzo inspirujący tekst E. dell’Agnese), jak i praktykom zainteresowanym organizowaniem wyjazdów w ramach tego rodzaju turystyki, a także osobom, które zamierzają pojechać na urlop do Słowenii, Chorwacji i Włoch i w ramach pobytu zechcą przez jakiś czas pomyśleć o tragicznych wydarzeniach, jakie miały miejsce w dolinie rzeki Socza w latach I wojny światowej.